

POSTANOWIENIE Z DNIA 17 LISTOPADA 2005 R.

I KZP 39/05

Postępowanie przygotowawcze prowadzone w formie śledztwa nie może legalnie przekształcić się w dochodzenie, gdy umożliwiającą to sytuacja procesowa nastąpi po upływie dwumiesięcznego terminu wskazanego w art. 325 i § 1 k.p.k.

Przewodniczący: sędzia SN P. Hofmański.

Sędziowie SN: A. Siuchniński (sprawozdawca), F. Tarnowski.

Prokurator Prokuratury Krajowej: A. Herzog.

Sąd Najwyższy w sprawie Krzysztofa R. po rozpoznaniu, przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Okręgowy w K., postanowieniem z dnia 5 sierpnia 2005 r., zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy dopuszczalne jest prowadzenie przez sąd postępowania uproszczonego w sytuacji, gdy początkowo sprawa o czyn, który uzasadnia prowadzenie odrębnego dochodzenia na podstawie art. 325b, była prowadzona łącznie z inną sprawą o czyn, co do którego było prowadzone śledztwo a następnie sprawa ta została ze śledztwa wyłączona i zakończona w formie dochodzenia”

p o s t a n o w i ł odmówić podjęcia uchwały.

UZASADNIENIE

Przedstawione przez Sąd Okręgowy w K. do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne wyłoniło się w następujących okolicznościach faktycznych:

Sąd Rejonowy w K., wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2005 r. uznał oskarżonych Krzysztofa R. i Piotra R. za winnych tego, że w sierpniu 2003 r. w D., działając wspólnie i w porozumieniu, osłabiali działanie środka skażającego w postaci formaliny, zawartego w posiadanym przez nich spirytusie rektyfikowanym w ten sposób, że płyn ten rozcieńczyli przez dodanie wody, otrzymując w ten sposób 206 butelek o pojemności 0,5 litra płynu alkoholowego, to jest popełnienia występku z art. 13 ustawy z dnia 2 marca 2001 r. o wyrobie alkoholu etylowego oraz wytwarzaniu wyrobów tytoniowych i za czyn ten, na podstawie tego przepisu, wymierzył im kary po 8 miesięcy pozbawienia wolności, których wykonanie na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesił na okres 2 lat, zaś na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierzył im grzywnę po 100 stawek dziennych w wysokości po 10 zł każda.

Nadto Sąd ten uznał oskarżonego Jarosława R. za winnego tego, że w okresie od lipca 2003 r. do dnia 21 sierpnia 2003 r. w D., osłabiał działanie środka skażającego w postaci formaliny, zawartego w posiadanym przez niego spirytusie rektyfikowanym w ilości 50 litrów w ten sposób, że płyn ten rozcieńczył przez dodanie wody, to jest popełnienia występku z art. 13 ustawy z dnia 2 marca 2001 r. o wyrobie alkoholu etylowego oraz wytwarzaniu wyrobów tytoniowych i za czyn ten, na podstawie tego przepisu, wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie, na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k., warunkowo zawiesił na okres 3 lat, zaś na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierzył mu grzywnę 100 stawek dziennych w wysokości po 10 zł każda.

Wyrok ten, w części skazującej, zaskarżył apelacją obrońca Krzysztofa R., zarzucając obrazę przepisów postępowania, w szczególności art. 413 § 1 pkt 6 k.p.k., art. 424 § 1 pkt 1, 7 k.p.k., oraz rażącą niewspółmierność wymierzonej kary.

Sąd Okręgowy w K., mając na uwadze, że sprawa przed Sądem Rejonowym w K. została rozpoznana w trybie uproszczonym, powziął wątpliwość co do dopuszczalności jej rozpoznania w tym trybie. Wynikły one stąd, że postępowanie przygotowawcze o czyn przypisany w zaskarżonym wyroku Krzysztofowi R. i pozostałym oskarżonym, w całości było prowadzone już po wejściu w życie noweli do Kodeksu postępowania karnego, zawartej w ustawie z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. Nr 17, poz. 155), a więc już w czasie obowiązywania przepisu art. 469 k.p.k. w brzmieniu nadanym mu tą nowelą. Prowadzono je początkowo w ramach śledztwa, wszczętego w dniu 19 lipca 2003 r., z powodu podejrzenia popełnienia przez Krzysztofa R. przestępstwa kwalifikowanego z art. 263 § 2 k.k., to jest, należącego do kategorii tych, w których obligatoryjne jest prowadzenie śledztwa. W dodatku, w toku tego śledztwa wykonano szereg istotnych czynności procesowych dotyczących przypisanego oskarżonym w tej sprawie przestępnego działania, to jest rozcieńczania spirytusu rektyfikowanego, zebrano dowody związane z tym procederem i postawiono im zarzuty popełnienia przestępstwa z art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 2 marca 2001 r. o wyrobie spirytusu, wyrobie i rozlewie wyrobów spirytusowych oraz wytwarzaniu wyrobów tytoniowych. Postanowieniem z dnia 19 listopada 2003 r., na podstawie art. 34 § 3 k.p.k., wyłączono ze śledztwa sprawę o to przestępstwo, a postępowanie przygotowawcze dalej było prowadzone i zakończone jako dochodzenie.

Na tle tych okoliczności Sąd Okręgowy w K. przyjął, że usunięcie wątpliwości co do dopuszczalności rozpoznania sprawy w trybie uproszczonym wymaga zasadniczej wykładni ustawy (art. 469 k.p.k.) i sformułował pytanie prawne o treści przedstawionej w postanowieniu z dnia 5 sierpnia 2005 r. W jego uzasadnieniu wskazał, że skoro w trakcie śledztwa o czyn z art. 263 § 2 k.p.k. zarzucono podejrzanym występki, co do których można było (w razie odrębnego postępowania) prowadzić dochodzenie, a następnie wyłączono postępowanie przygotowawcze o nie, i dokończono w formie dochodzenia, to rodzi się wymagająca zasadniczej wykładni ustawy wątpliwość:

- a) czy w świetle unormowań Kodeksu postępowania karnego w ogóle możliwe jest dokończenie wyłączonego ze śledztwa postępowania przygotowawczego w formie dochodzenia,
- b) jak należy traktować postępowanie o czyny, które nie wymagają formy śledztwa, ale toczą się łącznie w ramach śledztw o inne czyny, co do których niezbędne jest prowadzenie śledztwa.

Sąd Okręgowy w K. wskazał, że orzecznictwo Sądu Najwyższego i doktryna na te zagadnienia nie udzielają odpowiedzi, a ich wyjaśnienie przesądza o prawidłowym stosowaniu art. 469 k.p.k.

Zdaniem Sądu pytającego można wywodzić, że skoro sprawa wyłączona podlega rozpoznaniu przez sąd właściwy według zasad ogólnych, to analogicznie, przy wyłączeniu ze śledztwa sprawy o czyny niewymagające dalszego prowadzenia śledztwa, należy taką sprawę w dalszym ciągu prowadzić już w formie dochodzenia. Można także wywodzić przeciwnie, to znaczy, że jeżeli w sprawie wszczęto śledztwo i prowadzi się je w stosunku do wszystkich czynów ujawnionych w jego przebiegu, ale w pewnym momencie dla jego uproszczenia lub przyspieszenia zachodzi potrzeba wyłączenia do odrębnego postępowania części materiałów dotyczących niektórych osób lub czynów, to dalsze postępowanie przygotowawcze w tym za-

kresie może być prowadzone już do końca tylko w formie śledztwa. Poza tym, zdaniem Sądu pytającego, istnieją wątpliwości, czy art. 469 k.p.k. zakazuje rozpoznania sprawy w trybie uproszczonym tylko w sytuacji, gdy było prowadzone śledztwo o konkretny czyn, czy też w każdej sytuacji prowadzenia śledztwa, to jest nawet w razie łącznego prowadzenia w tej formie postępowania przygotowawczego co do czynów, które nie wymagają śledztwa, w razie odrębnego prowadzenia o nie postępowań.

Rozpoznając przedstawione zagadnienie prawne, Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W pierwszej kolejności należało zbadać, czy pytanie prawne sformułowane przez Sąd Okręgowy w K. spełnia wymogi formalne, w tym wypadku w szczególności, czy wątpliwości jakie Sąd ten powziął, pozostają w związku z układem procesowym zaistniałym w tej sprawie.

Analiza treści pytania sformułowanego przez Sąd Okręgowy w K. skłania do wniosku, że przedstawione w nim zagadnienie prawne nie ma uzasadnienia w realiach procesowych tej sprawy, bowiem nie pozostaje z nimi w ścisłym związku. Tym samym nie jest spełniony istotny warunek stawiany przez ustawę zagadnieniu prawnemu przedstawianemu przez sąd odwoławczy, wyrażony pośrednio w art. 441 § 1 k.p.k., to jest wymaganie, by pytanie prawne przedstawiane przez sąd wynikało z okoliczności faktycznych sprawy i od wyjaśnienia przedstawionych w nim wątpliwości zależał sposób jej rozstrzygnięcia.

Istota wątpliwości Sądu Okręgowego w K. (nie całkiem jasno wyłożonych w uzasadnieniu postanowienia z dnia 5 sierpnia 2005 r.), sprowadza się do tego, że skoro rozpoznanie przez sąd sprawy w trybie uproszczonym jest możliwe wtedy, gdy było w niej prowadzone dochodzenie (art. 469 zd. 1 k.p.k.), to czy reguła ta obejmuje także sytuację, gdy w sprawie prowadzono, na pewnym etapie postępowania przygotowawczego śledztwo, a następnie przekształcono je legalnie w dochodzenie (przy tym Sąd ten traf-

nie dostrzega, że usunięcie tej wątpliwości będzie możliwe dopiero po rozstrzygnięciu pozostającej na przedpolu tego zagadnienia, spornej w doktrynie kwestii, czy w ogóle możliwe jest legalne przekształcenie się śledztwa w dochodzenie). Niestety tak zarysowany przez Sąd Okręgowy w K. problem ma charakter abstrakcyjny, ponieważ nie ma „zakotwiczenia” w realiach procesowych tej sprawy.

W sprawie wszczęto bowiem śledztwo o czyn z art. 263 § 2 k.k. w dniu 19 lipca 2003 r. W jego toku zebrano ponadto dowody dotyczące innego przestępczego działania Krzysztofa R., Piotra R. oraz Jarosława R. i postawiono im zarzuty popełnienia przestępstwa z art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 2 marca 2001 r. o wyrobie spirytusu, wyrobie i rozlewie wyrobów spirytusowych oraz wytwarzaniu wyrobów tytoniowych. Z tego śledztwa, materiały dowodowe dotyczące tego czynu, wyłączono dopiero postanowieniem z dnia 19 listopada 2003 r. Nastąpiło to zatem w ostatnim dniu trzeciego miesiąca, licząc od dnia wszczęcia w tej sprawie postępowania przygotowawczego w formie śledztwa. Tym samym nastąpiło to po upływie terminu dwumiesięcznego przewidzianego w art. 325 i § 1 k.p.k. jako terminu, w ciągu którego trwać może legalnie dochodzenie, chyba że zostanie o miesiąc przedłużone przez prokuratora. Jest bowiem oczywiste, że czas trwania postępowania przygotowawczego należy tu liczyć od dnia 19 lipca 2003 r.

Sposób liczenia terminu postępowania przygotowawczego w sytuacji wyłączenia sprawy z dotychczas prowadzonego postępowania przygotowawczego do odrębnego postępowania rozstrzyga przepis § 85 Regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury, wprowadzonego rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 kwietnia 1992 r. (Dz. U. Nr 38, poz. 163), który stanowi, że czas trwania wyłączonego postępowania liczy się od daty wszczęcia postępowania pierwotnego, gdy w wyłączonym zakresie były dokonywane

czynności procesowe. Oczywistym jest w tych okolicznościach, że dalsze postępowanie przygotowawcze, w zakresie czynu zarzucanego oskarżonym w przedmiotowej sprawie, legalnie mogło być prowadzone wyłącznie w formie śledztwa. Nie otwiera się zatem w tej sprawie problem dopuszczalności przekształcenia śledztwa w legalne dochodzenie i wobec tego, nie ma przesłanek by problem ten rozstrzygać.

W kwestii tej Sąd Najwyższy dotąd w swoim orzecznictwie nie wypowiedział się, zaś w piśmiennictwie poglądy są rozbieżne. Wyrażany jest z jednej strony pogląd, że postępowanie przygotowawcze ze śledztwa może powrócić w sposób legalny do dochodzenia (por. T. Grzegorzczak: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Kraków, 2005, s. 1224; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek: Kodeks postępowania karnego, t. II, Warszawa, 2004 r., teza 11, s. 151), zaś z drugiej strony, że odpadnięcie negatywnych przesłanek dla prowadzenia dochodzenia nie pozwala na legalny powrót ze śledztwa do dochodzenia, skoro wszczęcie śledztwa jest faktem procesowym nieodwracalnym, wymuszającym taką formę postępowania, aż do jego zakończenia (por. W. Grzeszczyk: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa, 2005, s. 298; J. Grajewski, L. K. Paprzycki, M. Płachta: Kodeks postępowania karnego, t. I, Kraków 2003, s. 782 – 783).

Jeżeli założyć, że jest możliwe legalne przekształcenie się postępowania przygotowawczego ze śledztwa w dochodzenie, gdy np. odpadną negatywne przesłanki dla prowadzenia dochodzenia wymienione w art. 325c k.p.k., nastąpi zmiana kwalifikacji prawnej zarzucanego czynu lub wyłączenie sprawy o ten czyn ze śledztwa do odrębnego postępowania na podstawie art. 34 k.p.k. (tę ostatnią sytuację należy traktować analogicznie, jak sytuację powstałą po odpadnięciu negatywnych przesłanek dochodzenia), to z całą pewnością nigdy nie stanie się to, jeśli upłynął już określony w art. 325 i § 1 k.p.k. termin. Zatem postępowanie przygotowawcze prowadzone w formie śledztwa nie może legalnie przekształcić się w dochodze-

nie, gdy umożliwiającą to sytuacja procesowa nastąpi po upływie dwumiesięcznego terminu wskazanego w art. 325 i § 1 k.p.k. Należy zauważyć, że w doktrynie wyrażany jest pogląd, iż postępowanie przygotowawcze ze śledztwa może powrócić w sposób legalny do dochodzenia, chyba że minęły już terminy, w jakich wolno prowadzić postępowanie przygotowawcze w tej właśnie formie (por. T. Grzegorzczak: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Kraków, 2005, s. 1224).

Niestety, implikacji wynikających z upływu trzymiesięcznego okresu po jakim nastąpiło wyłączenie przedmiotowej sprawy ze śledztwa do odrębnego postępowania, Sąd Okręgowy nie dostrzegł. W przeciwnym wypadku musiałby przyjąć, że w przedmiotowej sprawie, pomimo iż postępowanie przygotowawcze co do czynu oskarżonych ze śledztwa zostało wyłączone i dalej prowadzone oraz zakończone jako dochodzenie, to nie nastąpiło tu legalne przekształcenie się śledztwa w dochodzenie. Wiadomo, że samo nazwanie postępowania przygotowawczego dochodzeniem nie przesądza jeszcze o tym, iż postępowanie to istotnie w takiej formie się toczyło. W konsekwencji – jak powszechnie przyjmuje się w doktrynie i judykaturze – samo nazwanie postępowania „dochodzeniem” nie jest wystarczające do rozpoznania sprawy w postępowaniu uproszczonym, gdyż sąd ma obowiązek zbadać, czy odpowiadało ono wymogom ustawowym przewidzianym dla danego rodzaju postępowania (T. Grzegorzczak: Wybrane zagadnienia najnowszej nowelizacji procedury karnej, PiP 2003, z. 8, s. 3; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. II, Warszawa 2004, s. 151; uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 25 marca 2004 r., I KZP 43/03, OSNKW 2004 z. 4, poz. 36; z dnia 25 marca 2004 r., I KZP 11 4, OSNKW 2004, z. 4, poz. 37; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2004 r., IV KK 222/04, Lex nr 1267707). Jeżeli zatem, jak w tej sprawie organy ścigania prowadziły dalsze czynności postępowania przygotowawczego jako dochodzenie, w sytuacji stanu wywołu-

jącego oczywistą niedopuszczalność dochodzenia, sąd rozpoznający tę sprawę był uprawniony do stwierdzenia, że w istocie tok czynności postępowania był śledztwem, niezgodnie z ustawą nazwanym dochodzeniem.

Obowiązkiem Sądu Okręgowego w K. rozpoznającego przedmiotową sprawę w postępowaniu odwoławczym było zatem tylko dostrzeżenie, że w tej sprawie postępowanie przygotowawcze nie zostało przeprowadzone, w żadnej z jego faz, legalnie, jako dochodzenie, a w istocie przeprowadzono w niej, od początku do końca, śledztwo, co oczywiście rozstrzyga o niedopuszczalności rozpoznania jej w pierwszej instancji w trybie uproszczonym. Nie było natomiast przesłanek dla powzięcia przedstawionych Sądowi Najwyższemu wątpliwości.

W tych warunkach, gdy pytanie prawne w istocie nie wyłoniło się przy rozpoznaniu środka odwoławczego, a jedynie przy okazji rozpoznawania tego środka, czyli gdy odpowiedź na nie, nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy w postępowaniu odwoławczym, Sąd Najwyższy postanowił odmówić podjęcia uchwały.